

Sygn. akt V ACa 282/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maryla Domel-Jasińska
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska (spr.) SO del. Jakub Rusiński
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w T.

przeciwko Zakładowi (...) sp. z o.o. w G.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 28 lutego 2014 r., sygn. akt VI GC 115/13

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że powództwo oddala;

b) w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. oddala apelację powoda;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 22.763 (dwadzieścia dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt trzy) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

V ACa 282/14

UZASADNIENIE

Powódka (...)w T. wystąpiła przeciwko pozwanemu Zakładowi (...) sp. z o.o. w G. z powództwem o zapłatę kwoty 694.485, 52 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z 28.02.2014r. zasądził od pozwanego Zakładu (...) sp. z o.o. w G. na rzecz powoda (...)w T. kwotę 347.242,26 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach postępowania.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach.

W lutym 2010 r. doszło do nawiązania kontaktów między stronami przy okazji pobytu przedstawicieli (...)S.A. w B. zainteresowanego zaangażowaniem kapitałowym w pozwanym Zakładzie, poważnie zadłużonym z tytułu rozliczenia transakcji opcji walutowych i dążącym do pozyskania dodatkowych środków finansowych i restrukturyzacji zadłużenia wobec Banku (...) (dalej: Bank). Po wycofaniu się (...) S.A. z planowanej inwestycji, pozwany, kiedy zorientował się, że problematyka rozliczenia opcji walutowych jest dobrze znana Kancelarii, kontynuował kontakty z powodem w celu udzielenia mu pomocy w sprawie zrestrukturyzowania zadłużenia wobec Banku.

W m-cu maju 2010 r. przed Sądem Okręgowym w W. zawisła sprawa z powództwa Banku (...) S.A. w W. przeciwko pozwanemu Zakładowi (...) sp. z o.o. w G. o zapłatę kwoty 33.234.758,31 zł z tytułu rozliczenia transakcji opcji walutowych (...)Odpowiedzi na pozew z 29 lipca 2010 r. w imieniu pozwanego udzieliła powodowa (...)w T.. Wcześniej powódka reprezentowała pozwanego w postępowaniu zażaleniowym wywołanym zażaleniem pozwanego na postanowienie tego Sądu z 20 lipca 2010 r. w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia, zakończonym oddaleniem zażalenia.

W dniu 30 lipca 2010 r. strony tego sporu zawarły umowę, na podstawie której pozwany powierzył powódce obsługę prawną w sporze z Bankiem (...) dotyczącym rozliczenia transakcji opcji walutowych zawartych w związku z Umową Ramową (...)o zapłatę 33.234.758, 31 zł. Obsługa ta- w myśl (...) umowy- obejmowała wszystkie czynności pozasądowe i sądowe związane ze sporem. W(...)strony umówiły miesięczne wynagrodzenie (...), a w(...)postanowiły, że "po zakończeniu sporu prawomocnym wyrokiem, od którego nie przysługuje skarga kasacyjna, odmówiono przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania albo oddalono lub odrzucono taką skargę, względnie po zakończeniu sporu poprzez podpisanie ugody sądowej lub pozasądowej, zleceniobiorcy przysługiwać będzie wynagrodzenie dodatkowe w wysokości dwa i pół procent od różnicy pomiędzy kwotą, której wraz z rozliczeniem opcji domaga się Bank, a kwotą, którą zleceniodawca zobowiązany będzie uiścić, z zastrzeżeniem, że na jego poczet zaliczone zostanie wcześniej zapłacone wynagrodzenie, o którym mowa w ust. (...)". Zawarcie umowy poprzedziły negocjacje, głównie dotyczące wynagrodzenia powoda, prowadzone przez strony telefonicznie i mailowo.

Strony uzgodniły wynagrodzenie dodatkowe "za każdą redukcję zadłużenia wobec Banku, do której dojdzie za sprawą(...)" bez względu na sposób zakończenia sprawy sądowej („za sukces”).

Wcześniej, w listopadzie 2009 r. powódka zawarła z innymi podmiotami, niezagrożonymi upadłością, umowy w sprawie obsługi prawnej w sporach z Bankiem na tle rozliczenia transakcji opcji walutowych i doprowadziła do zawarcia ugód z Bankiem.

Powodowa (...) już w marcu 2010 r. świadczyła na rzecz pozwanego pomoc prawną w postępowaniu klauzulowym dotyczącym bankowego tytułu egzekucyjnego (...)któremu Sąd Rejonowy w G. nadał klauzulę wykonalności w sprawach(...) Opracowała też opinię prawną nt. sytuacji prawnej pozwanego w świetle zawartych przez niego transakcji opcyjnych.

W m-cu wrześniu 2010 r. jeden z wierzycieli pozwanego, a także pozwany wystąpili do Sądu Rejonowego w N.z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Postanowieniem tego Sądu z 24 listopada 2010 r. została ogłoszona upadłość pozwanego z opcją układową (...)

W dniu 4 lutego 2011 r., po ogłoszeniu upadłości, między Bankiem (...) i pozwanym (...) sp. z o.o. doszło do zawarcia porozumienia u podstaw którego legła zgodna intencja stron „aby układ, o którym mowa w pkt. (...) Preambuły został przyjęty i zatwierdzony przez właściwy Sąd w najszybszym możliwym terminie i bez zbędnej zwłoki”. W kolejnych postanowieniach porozumienia mowa jest o wszystkich wierzytelnościach Banku zarówno wynikających z rozliczenia transakcji opcji walutowych dochodzonych w postępowaniu sądowym w sprawie (...) jak i dalszych „z tytułu zaległych faktur” wystawionych w styczniu i marcu 2010 r.; uznaniu tych wierzytelności przez pozwanego i deklaracji uznania ich także w postępowaniu upadłościowym oraz deklaracji Banku głosowania za przyjęciem układu o treści zgodnej z propozycjami układowymi pozwanego pod warunkiem prawomocnego zatwierdzenia listy wierzytelności zawierającej wierzytelność Banku w pełnej kwocie i poddaniu pod głosowanie propozycji układowych na zgromadzeniu wierzycieli wyznaczonym w celu zawarcia układu (§ (...) porozumienia).

Bank zobowiązał się do cofnięcia pozwu w postępowaniu sądowym w terminie 7 dni od uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia układu, a pozwany do wyrażenia zgody na tę czynność procesową bez zrzeczenia się roszczenia w zakresie określonym prawomocnie przyjętym układem (...) Porozumienie zostało zawarte za zgodą nadzorcy sądowego wyrażoną na podstawie art. 76 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. -Prawo upadłościowe i naprawcze.

Projekt porozumienia pochodził od Banku, a jego treść była negocjowana z pozwanym Zakładem i konsultowana z powódką w okresie od listopada-grudnia 2010 r. do stycznia 2011 r.

Ze strony pozwanego, który zainicjował zawarcie porozumienia, istotna była okoliczność, na ile Bank skłonny byłby odstąpić od swojej wierzytelności i jak zachowa się względem propozycji układowych pozwanego.

Dla Banku ważne było uznanie przez pozwanego wierzytelności, której dotyczył spór sądowy, zarówno w porozumieniu, jak i w postępowaniu upadłościowym, w pełnej wysokości. Porozumienie kończyło kwestię sporną między stronami.

Z uwagi na brak zabezpieczeń rzeczowych na majątku pozwanego i związaną z tym niepewność zaspokojenia roszczeń w postępowaniu upadłościowym likwidacyjnym, porozumienie było korzystne dla Banku, który zobowiązał się głosować za przyjęciem układu zgodnie z propozycjami układowymi.

Postanowieniem z 23 grudnia 2011 r. sędzia-komisarz w postępowaniu upadłościowym pozwanego zatwierdził listę wierzytelności, a postanowieniem z 9 marca 2012 r. sąd upadłościowy zatwierdził układ zawarty między pozwanym i wierzycielami na zgromadzeniu wierzycieli w dniu 10 lutego 2012 r.(...)W odniesieniu do innych wierzycieli, niż drobni (należności do 20.000,- zł) układ przewiduje redukcję należności głównych o 50% i spłatę pozostałej kwoty w 20 kwartalnych ratach płatnych na koniec każdego kwartału oraz umorzenie w 100% naliczonych odsetek i kosztów ubocznych.

Postanowieniem z 20 kwietnia 2012 r. stwierdzono zakończenie postępowania upadłościowego.

Pismem procesowym z 28 marca 2012 r. Bank cofnął pozew bez zrzeczenia się roszczenia w sprawie (...) na co pozwany wyraził zgodę.

Postanowieniem z 17 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w W. umorzył postępowanie.

Pismem z 29 czerwca 2012 r. (...)powołując się na umowę z 30 lipca 2010 r., przedstawiła pozwanemu żądanie wypłaty wynagrodzenia dodatkowego w wysokości 592.301, 36 zł netto wyliczonego wg stopy procentowej 2,5 od różnicy, której domagał się Bank w postępowaniu sądowym i kwotą, którą pozwany zobowiązany będzie uiścić na rzecz Banku na skutek zawarcia ugody pozasądowej, za którą powódka uznała porozumienie z 4 lutego 2011 r. (23.692.054, 45 zł), na co pozwany nie przystał uznając, że porozumienie nie spowodowało redukcji zadłużenia wobec Banku, a uczynił to dopiero układ w postępowaniu upadłościowym. Kwotę 592.301,36 zł powódka pomniejszyła o uiszczone przez pozwanego wynagrodzenie za obsługę prawną wg faktur(...)wystawionych od lipca 2010 r. do stycznia 2011 r.(27.679,

80 zł), co spowodowało, że należne jej wynagrodzenie dodatkowe opiewa na kwotę 694.484,52 zł brutto zgodnie z fakturą nr (...) z 25 marca 2013 r. Faktura nie została zaakceptowana przez pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zgodnym zamiarem stron porozumienia z 4 lutego 2011 r. tj. pozwanego i Banku, a także celem jego zawarcia było ustalenie bezspornych wierzytelności Banku z tytułu rozliczenia transakcji opcji walutowych (o które toczył się spór sądowy od maja 2010 r.) w obliczu wszczętego w listopadzie 2010 r. postępowania upadłościowego z opcją układową i bliskiej perspektywy głosowania nad układem. Wykonanie porozumienia przez jego strony miało spowodować cofnięcie pozwu przez Bank, co nastąpiło 28 marca 2012 r. Nawet jeżeli po stronie Banku była szczególna motywacja do zawarcia porozumienia (postępowanie upadłościowe wobec pozwanego i brak zabezpieczeń rzeczowych na jego majątku, co groziło przynajmniej częściowym brakiem zaspokojenia roszczeń Banku), to zwrócić należało uwagę na fakt, że „porozumienie kończyło kwestię sporną”. Z jednej strony dawało Bankowi deklarację uznania jego roszczeń przez pozwanego w postępowaniu upadłościowym (czego w postępowaniu sądowym pozwany nie uczynił), a z drugiej - pozwanego zapewniało o głosowaniu przez Bank za przyjęciem układu zgodnie z propozycjami układowymi (te przewidywały redukcję należności głównych o 50% i umorzenie odsetek i należności ubocznych). Porozumienie w sensie merytorycznym likwidowało spór między stronami, usuwało między Bankiem i dłużnikiem spór co do istnienia wierzytelności Banku. W ocenie Sądu Okręgowego korespondencja mailowa w sprawie porozumienia prowadzona przez strony nie pozostawia wątpliwości co do tego, że powódka była aktywnie zaangażowana w uzgadnianie treści porozumienia.

W ocenie Sądu I instancji nie można mieć wątpliwości co do tego, że porozumienie zawarte przez pozwanego z Bankiem stanowi ugodę o charakterze materialnoprawnym w rozumieniu przepisu art. 917 k.c.

W potocznym rozumieniu tego słowa ugoda likwiduje konflikt interesów między stronami w zakresie łączącego je stosunku prawnego poprzez uczynienie sobie wzajemnych ustępstw. W ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja wchodzi w grę w konkretnym przypadku. W zakresie stosunku prawnego łączącego pozwanego z Bankiem tj. umowy ramowej z 25 lutego 2008 r., której konsekwencje stanowiły transakcje opcji walutowych, między tymi stronami istniała niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku. W postępowaniu sądowym pozwany kwestionował roszczenie Banku i jego wysokość. Uchyleniu tej niepewności, czy raczej uchyleniu istniejącego sporu miało służyć właśnie porozumienie, na zawarcie którego jego uczestnicy zdecydowali się po ogłoszeniu upadłości pozwanego z opcją układową. Na istnienie wzajemnych ustępstw wskazują - zdaniem Sądu Okręgowego - okoliczności zawarcia porozumienia. Dla pozwanego ustępstwem ze strony Banku była deklaracja głosowania za układem wg jego propozycji układowych, dla Banku - uznanie przez pozwanego roszczeń dochodzonych na drodze sądowej. Wzajemne ustępstwa nie musiały być ani ekwiwalentne, ani obiektywnie jednakowo ważne. W warunkach, w jakich do nich doszło, tj. nieodległego głosowania za układem (gdzie wierzytelności Banku sięgały 40%) były w subiektywnym odczuciu stron -wzajemne. Pozwany zyskał pewność, że Bank odda głos za przyjęciem układu, a Bank - że pozwany nie zakwestionuje roszczeń Banku w postępowaniu upadłościowym. W tym kontekście, przekonaniu o tym, że Bank przeforsował wszystkie postawione przez siebie warunki i kwota zadłużenia pozwanego z tytułu rozliczenia transakcji opcji walutowych nie została w żaden sposób obniżona, przeczy cały pozostały materiał dowodowy. Okoliczność, że porozumienie zostało zawarte w czasie toczącego się jednocześnie postępowania upadłościowego - nie pozbawia go - w ocenie Sądu I instancji - kwalifikacji jako ugody.

Sąd Okręgowy w dalszym, ciągu swoich rozważań wskazał, że wobec tego, że ugoda stanowi czynność prawną, mają do niej zastosowanie przepisy ogólne k.c. dotyczące czynności prawnych, w tym również warunku (art. 89 i nast.). Oznacza to, że możliwe jest zawarcie ugody pod warunkiem, jak to miało miejsce w konkretnym przypadku. Zaistnienie kolejnych warunków: uzyskanie pisemnej zgody nadzorca sądowego w postępowaniu upadłościowym pozwanego (8.02.2011 r.), prawomocne zatwierdzenie listy wierzytelności, w tym wierzytelności Banku uznanej przez pozwanego (23.12.2011 r.) spowodowało, że porozumienie stało się skuteczne i zaistniały podstawy do zagłosowania przez Bank za układem wg propozycji układowych pozwanego (a więc z redukcją wierzytelności), a po jego zatwierdzeniu - do cofnięcia pozwu w postępowaniu sądowym.

Kolejna kwestia istotna dla rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu w ocenie Sądu I instancji dotyczy umowy o świadczenie przez powódkę obsługi prawnej pozwanego w sporze z Bankiem, obejmującej wszystkie czynności sądowe i pozasądowe związane z tym sporem.

Interpretacja postanowienia o wynagrodzeniu dodatkowym umówionym przez strony tego sporu w § 5 ust. 3 umowy z 30 lipca 2010 r. dokonana w oparciu o jego dosłowne brzmienie oraz zeznania świadków i obu partnerów powódki, nie pozostawia wątpliwości zdaniem Sądu Okręgowego co do tego, że powódka jest uprawniona do wynagrodzenie dodatkowego po korzystnym dla pozwanego zakończeniu sporu czyli takim, w którym dojdzie- w dowolnej formie, w tym w drodze ugody sądowej lub pozasądowej- do redukcji wierzytelności dochodzonej przez Sądem Okręgowym w W. za sprawą (...) i na skutek osobistych działań jej przedstawicieli. W czasie zawierania umowy z 30 lipca 2010 r. pozwany w ogóle nie brał pod uwagę, że może być wszczęte postępowanie upadłościowe. Także powódka, w ramach podejmowanych na jego rzecz czynności, nie analizowała sytuacji finansowej pozwanego.

W ocenie Sadu Okręgowego zakończenie postępowania sądowego w sprawie(...)poprzez jego umorzenie na skutek cofnięcia pozwu przez Bank w wyniku zawarcia porozumienia z 4 lutego 2011 r. i redukcji wierzytelności dochodzonych w tym postępowaniu, nawet jeżeli nastąpiło to w czasie trwającego postępowania upadłościowego, uprawnia powódkę do żądania wynagrodzenia dodatkowego.

Odrębną kwestią jest, czy- jak podniósł pozwany- żądanie wynagrodzenia dodatkowego nie stanowi nadużycia prawa.

Stosownie do przepisu art. 5 zd. pierwsze k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Zasadniczym kryterium nadużycia prawa przez wystąpienie z nin. powództwem powinny być nie zasługujące na aprobatę- z punktu widzenia norm etycznych (zasad współzycia społecznego) - skutki dla pozwanego (dłużnika). Treść § 5 ust. 3 umowy z 30 lipca 2010 r. została wynegocjowana przez strony w czasie trwającego procesu sądowego w sprawie (...). Żadna ze stron nie przewidziała, że niedługo po zawarciu tej umowy wystąpią przesłanki do ogłoszenia upadłości układowej, choć ze stosownym wnioskiem do sądu upadłościowego pozwany wystąpił już we wrześniu 2010 r., a więc po dwóch miesiącach od zawarcia umowy. Nawet jednak w sytuacji, gdy postawa obu stron nie była niewłaściwa, a zwłaszcza niestaranności nie można przypisać Kancelarii, można mówić o nadużyciu prawa powodującego- w okolicznościach danej sprawy- następstwa dolegliwe dla pozwanego wykonującego obecnie układ, co stanowi znaczne obciążenie finansowe.

Zasada słuszności wyrażona w art. 5 k.c. pozwala-zdaniem Sądu Okręgowego -na uznanie, że żądanie wynagrodzenia dodatkowego w pełnej wysokości stanowi nadużycie prawa przy uwzględnieniu, że wynegocjowana przez strony porozumienia z 4 lutego 2011 r. redukcja wierzytelności nastąpiła w postępowaniu upadłościowym na skutek prawomocnego zatwierdzenia układu. Ta szczególna okoliczność-zdaniem Sądu- daje podstawę do obniżenia wynagrodzenia dodatkowego.

Z tych względów Sąd na podstawie art. 734 § 1 w zw. z art. 750 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki połowę dochodzonej kwoty tj. 347.242, 26 zł z odsetkami ustawowymi zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 § 1 i 3, 99 i 100 zd. pierwsze k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w pkt II i III zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. polegające na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że pozwana wykonuje obecnie układ, co stanowi znaczne obciążenie finansowe, przy braku przeprowadzenia na tę okoliczność dowodów oraz braku twierdzeń stron co do tego faktu i nie zaistnienia przesłanek do uznania tej okoliczności faktycznej za notoryjną, a ponadto

poprzez brak uwzględnienia doświadczenia życiowego i zachowania logicznego rozumowania przy ocenie skutków zawarcia układu,

2) naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 321 § 1 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia o element podstawy faktycznej, sprowadzający się do ustalenia, że wykonywanie układu przez pozwaną stanowi dla niej znaczne obciążenie finansowe, w sytuacji w której fakt taki nie był objęty przytoczeniem faktycznym żadnej ze stron,

3) naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 100 zdanie drugie k.p.c. przez brak zastosowania, pomimo zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanek dla jego zastosowania, wobec określenia należnej powódce sumy dochodzonego wynagrodzenia według oceny Sądu,

4) naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 98 § 3 w związku z art. 99 i art. 321 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie stronie pozwanej i rozliczenie kosztów zastępstwa prawnego w wysokości, która nie była przez nią żądana,

5) naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 5 k.c. poprzez nieprawidłowe jego zastosowanie, polegające na przyjęciu, że żądanie przez powódkę wynagrodzenia dodatkowego w pełnej umówionej wysokości nie zasługuje na ochronę prawną, pomimo braku nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę, a także poprzez brak wskazania naruszonych zasad współżycia społecznego oraz nieuwzględnienie zasady „czystych rąk” i zasady „przejściowego charakteru pozbawienia ochrony uprawnionego na podstawie dyspozycji art. 5 k.c.”

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza się od pozwanej na rzecz powódki całe dochodzone w pozwie roszczenie, to jest kwotę 694.484,52 zł z odsetkami w ustawowej wysokości od dnia 10 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,

2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów:

a) postępowania przed Sądem pierwszej instancji według spisu złożonego na rozprawie w dniu 14 lutego 2014 r., to jest w łącznej kwocie 63.542,00 zł,

b) postępowania przez Sądem drugiej instancji według spisu, który zostanie złożony na rozprawie, a w braku jego złożenia według norm przepisanych z uwzględnieniem: opłaty sądowej od apelacji i kosztów zastępstwa prawnego.

Pozwany zaskarżył wyrok w pkt I i III.

1. naruszenie przepisów postępowania, a to:

1) art.233 §1 kpc poprzez:

a) ustalenie, że spór między pozwanym a Bankiem (...) S.A. zakończył się poprzez podpisanie Porozumienia z dnia (...), pomimo, iż faktycznie został on zakończony dopiero na skutek zawarcia układu w postępowaniu upadłościowym z możliwością zawarcia układu prowadzonym przez pozwanego,

b) ustalenie, że do redukcji wierzytelności Banku (...) S.A. wobec pozwanego doszło „w czasie trwającego postępowania upadłościowego”, a nie na skutek zawarcia i zatwierdzenia układu w tym postępowaniu,

c) ustalenie, że Bank (...) S.A. cofnął powództwo w sprawie (...)na skutek zawarcia Porozumienia z (...), a nie na skutek zawarcia i zatwierdzenia układu w postępowaniu upadłościowym pozwanego,

d) ustalenie, że powód brał czynny udział w zawarciu przez pozwanego i Bank (...) S.A. Porozumienia z dnia (...), pomimo, że cały proces zawierania tego Porozumienia spoczywał na osobie prowadzącej stałą obsługę prawną pozwanego - M.. A. Z.,

e) ustalenie, że Porozumienie z dnia (...) miało charakter ugody, pomimo, że nie zawierało ono żadnych ustępstw ze strony Banku na rzecz pozwanego,

f) ustalenie, że „ustępstwa” określone Porozumieniem z dnia (...) były, zwłaszcza w odczuciu stron, „wzajemne” w sytuacji, gdy brak jest w zebranych materiale dowodowym potwierdzenia tej okoliczności, a zeznania świadka A. Z. wyraźnie temu przeczą,

g) ustalenie, że Porozumienie z dnia (...) miało charakter ugody, pomimo, że do redukcji wierzytelności Banku doszło wyłącznie z powodu zawarcia układu, a więc Porozumienie nie mogło być raz ugodą - w przypadku zawarcia układu, raz nie – w przypadku gdyby do jego zawarcia nie doszło, gdyż jest to sprzeczne z istotą ugody jako umowy, w ramach której strony czynią sobie wzajemne ustępstwa,

h) ustalenie, że na mocy Porozumienia z dnia (...) doszło do redukcji wierzytelności Banku (...) S.A. wobec pozwanego, pomimo, że Porozumienie to w żaden sposób nie redukowało tej wierzytelności, a nastąpiło to dopiero na mocy układu z udziałem pozostałych ponad 300 wierzycieli, do którego doszło wyłącznym staraniem pozwanego i gdzie wierzytelność Banku stanowiła ok. 40%,

i) pominięcie przyznania przez powoda (mail z 24.12.2010r. M. K. do A. Z.), że Porozumienie z dnia (...) nie prowadzi do redukcji zobowiązań pozwanego wobec Banku (...) S.A.,

j) ustalenie, że redukcja wierzytelności dokonana w związku z zawarciem układu w postępowaniu upadłościowym pozwanego uprawnia powoda do wynagrodzenia za sukces, a więc, że jest to okoliczność, o której mowa (...) umowy o obsługę prawną (...)

k) pominięcie motywów decyzji Banku (...) S.A., którymi kierował się on zawierając zajmująca się ze strony Banku przygotowaniem Porozumienia – a to o braku zabezpieczenia wierzytelności Banku i związanym z tym prawdopodobnym brakiem jakiegokolwiek zaspokojenia Banku w przypadku upadłości likwidacyjnej pozwanego,

l) zrównanie wagi ugód zawieranych przez osoby trzecie reprezentowane przez powoda z Bankiem (...) S.A. z Porozumieniem z dnia (...) i wyciągnięcie z tego wniosku o sukcesie powoda uprawniającym go do wynagrodzenia za sukces, pomimo, że umowy te (dotyczące osób trzecich) mają zupełnie różne skutki w zakresie roszczeń Banku, w szczególności ugody z osobami trzecimi prowadzą do umorzenia części wierzytelności Banku wobec nich, czego w Porozumieniu z dnia (...) brak,

m) pominięcie, że głos Banku (...) S.A. nie powodował przegłosowania układu w postępowaniu upadłościowym, gdyż do dokonania się tego aktu niezbędne było oddanie głosów za układem przez pozostałych ponad (...) wierzycieli, nad czym pracował wyłącznie pozwany, oraz zatwierdzenie układu przez Sąd,

2) art. 98 kpc poprzez ustalenie, że w sprawie, w której stroną jest podmiot zajmujący się profesjonalnie świadczeniem obsługi prawnej do niezbędnych kosztów procesu należą koszty zastępstwa prawnego wykonywanego przez profesjonalnego pełnomocnika,

3) art. 328 §2 kpc poprzez brak ustosunkowania się do zarzutu przedwczesności powództwa zgłoszonego przez pozwanego oraz brak ustosunkowania się do zgłoszonego przez pozwanego wniosku o nie przyznawanie powodowi kosztów zastępstwa prawnego w związku z faktem, że

koszty te nie mogą być uznane za niezbędne do celowego dochodzenia praw, co prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji w ogóle tej okoliczności nie rozważył;

2. naruszenie prawa materialnego, a to:

1) art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że:

- strony (w szczególności pozwana) miały na celu przyznanie powodowi wynagrodzenia za sukces w sytuacji, gdy spor zostałby zakończony poprzez zawarcie układu w postępowaniu upadłościowym pozwanego, pomimo, że powołani świadkowie w osobie I. W. i B. P. wyraźnie temu zaprzeczyli,

- porozumienie między pozwanym a Bankiem (...) S.A. z dnia (...) miało charakter ugody, pomimo, że w trakcie negocjacji jego strony usunęły z tekstu porozumienia wszystkie zapisy, które odwoływały się do ugody czy czynienia sobie wzajemnych ustępstw,

2) art.5 k.c. poprzez przyjęcie, że w sytuacji, w której do redukcji wierzytelności Banku (...) S.A. wobec pozwanego doszło na skutek układu, do zawarcia którego powód w żaden sposób się nie przyczynił i który pozostaje efektem wyłącznej pracy i starań pozwanego i jego pracowników, powodowi przysługuje wynagrodzenie za sukces.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt. I i oddalenie powództwa w całości, względnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu orzeczenia o kosztach postępowania, a ponadto o:

3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powodów jest bezzasadna. Apelacja pozwanych zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji co do tego, że w rozumieniu umowy o obsługę prawną z dnia (...) wynagrodzenie dodatkowe należne jest jeżeli do redukcji wierzytelności dochodzonej przez Bank dojdzie za sprawą i na skutek osobistych działań przedstawicieli powodowej(...) oraz że pozwany w czasie zawierania umowy o obsługę prawną z powodem nie brał pod uwagę możliwości zakończenia sporu z Bankiem poprzez zawarcie układu w postępowaniu upadłościowym. Nadto prawidłowo Sąd I instancji ustalił, że po ogłoszeniu upadłości doszło do zawarcia porozumienia pomiędzy Bankiem, a pozwanym w którym pozwany zobowiązał się do uznania wszystkich wierzytelności Banku wynikających nie tylko z rozliczenia opcji walutowych, ale również wynikających z zaległych faktur, natomiast Bank zobowiązał się do głosowania za układem na warunkach proponowanych przez pozwanego (redukcja wierzytelności o 50 % oraz umorzenie 100 % odsetek i należności ubocznych) oraz do cofnięcia pozwu bez zrzeczenia się roszczenia. Porozumienie zawarte było pod warunkiem wyrażenia zgody przez nadzorcę sądowego w trybie art. 76 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego.

Prawidłowo Sąd I instancji ustalił, że projekt porozumienia pochodził od Banku. Dla Banku istotne było uznanie przez pozwanego wierzytelności, której dotyczył spór sądowy w pełnej wysokości i co do tego porozumienia kończyło kwestię sporną między stronami. Prawidłowo również Sąd Okręgowy ustalił, iż lista wierzytelności w postępowaniu upadłościowym została postanowieniem z 23.12.2011 r. zatwierdzona przez Sędziego Komisarza, układ przewidywał redukcję należności głównych o 50% i spłatę w 20 kwartalnych ratach oraz umorzenie w 100% odsetek i kosztów ubocznych. Po uprawomocnieniu postanowienia z 9.03.2011 r. zatwierdzającego układ zawarty pomiędzy pozwanym, a wierzycielami Bank cofnął pozew, a Sąd Okręgowy w W. umorzył postępowanie w sprawie(...). Sąd Okręgowy jednakże w swoich ustaleniach pominął w ocenie Sądu Apelacyjnego kilka istotnych okoliczności, które wynikają wprost z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Pomiędzy Bankiem, a pozwanym toczyły się negocjacje dotyczące warunków porozumienia z 4.02.2012 r. Bank nie akceptował warunków proponowanych przez pozwanego, z których wynikało, że pozwany domagał się cofnięcia powództwa wytoczonego przed Sądem Okręgowym w W. w sprawie (...) wraz ze zrzeczeniem się roszczenia (projekt porozumienia k-477), na co Bank nie wyraził zgody. Kategorycznie domagał się uznania wszystkich swoich wierzytelności, wyrażał zgodę na cofnięcie pozwu po prawomocnym zatwierdzeniu układu w sprawie (...) bez zrzeczenia się roszczenia. Kolejne projekty porozumienia

konsultowane były przez obsługę prawną pozwanego z powodem. Powód miał pełną świadomość tego, że takie stanowisko Banku stawia pozwanego w niekorzystnej sytuacji, nie daje żadnej pewności, że potwierdzenie ważności i skuteczności transakcji spornych w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Okręgowym w W. nie zostanie wykorzystane przeciwko spółce (...) (pismo k-472, korespondencja mailowa oraz projekty porozumień k- 452-543). Kolejne projekty porozumienia oraz korespondencja mailowa prezentujące stanowiska stron w związku z treścią negocjowanego porozumienia złożona została do akt przez powoda i nie była przez pozwanego negocjowana zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego zasługuje w całej rozciągłości na uwzględnienie.

Mając powyższe dodatkowe ustalenia na uwadze w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób zgodzić się z oceną konsekwencji prawnych dokonaną przez Sąd I instancji wynikającą z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W pierwszej kolejności należy poddać analizie postanowienia umowy zlecenia – obsługi prawnej w sporze z Bankiem (...) SA dotyczącym rozliczenia transakcji opcji walutowych zawartej 30.07.2010 r. pomiędzy stronami dotyczące wynagrodzenia powoda. W § 5 strony wyraźnie rozróżniły dwa rodzaje płatności za wykonanie zlecenia. Przewidywały wynagrodzenie podstawowe – stawkę godzinowa za prace nad sprawą (pkt. 1,2) oraz wynagrodzenie dodatkowe w wysokości 2,5% różnicy pomiędzy kwotą, której wraz z rozliczeniem opcji domaga się Bank, a kwotą którą pozwany będzie zobowiązany uiścić po zakończeniu sporu (pkt. 3). Przyjąć zatem należy, że postanowienie to ustalało wypłatę wynagrodzenia za staranne działanie zleceniobiorcy w trakcie prowadzenia sporu z Bankiem oraz za rezultat w postaci częściowej redukcji zadłużenia pozwanego wobec Banku. Rezultat jaki miał osiągnąć powód wynika wprost ze sformułowania, że wynagrodzenie ma być wypłacone procentowo od różnicy o jaką uda się w wyniku zakończenia sporu zredukować zadłużenie pozwanego. Strony w toku niniejszego postępowania były zgodne co do tego, że jest to „wynagrodzenie za sukces” i miał on być osiągnięty poprzez osobiste starania powoda, które doprowadzą do wydania korzystnego, prawomocnego wyroku przez Sąd, również z uwzględnieniem korzystnego rozstrzygnięcia na wypadek wniesienia skargi kasacyjnej przez Bank, ewentualnie ugody sądowej lub pozasądowej kończącej spór.

Podsumowując stwierdzić należy, że rezultatem, za który należało się wynagrodzenie dodatkowe miała być ostateczna prawomocna redukcja zadłużenia pozwanego wobec Banku. Z brzmienia zapisu umowy w ocenie Sądu Apelacyjnego wynika, że redukcja ta miała być definitywna – uniemożliwiająca w przeszłości Bankowi dochodzenia od pozwanego zredukowanego zadłużenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego redukcja taka powinna wynikać bądź z prawomocnego oddalenia powództwa wyrokiem, bądź zrzeczenia się roszczenia na skutek zawarcia ugody. Strony co wynika wprost z zapisu (...)umowy nie przewidywały wypłaty wynagrodzenia dodatkowego na wypadek układu.

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie wierzycelności Banku nie były w żaden sposób zabezpieczone, a stopień zabezpieczenia wierzycieli rzeczowych oraz uprzywilejowanych powodował, że Bank nie uzyskałby zaspokojenia, gdyby układ nie został zawarty. Mimo to na wypadek, gdyby do układu nie doszło bądź gdyby nie został wykonany, zabezpieczył swoje roszczenie w porozumieniu i konsekwentnie wynegocjował jego uznanie w całej wysokości wraz z dodatkami oraz cofając powództwo i nie zrzekając się roszczenia pozostawił sobie nadal możliwość dochodzenia całej należności przed sądem. Takie stanowisko Banku w rezultacie doprowadziło do tego, że na wypadek, gdyby do wykonania układu nie doszło pozwany znalazłby się w bardzo niekorzystnej sytuacji, w jakiej nie będzie już możliwości zredukowania zadłużenia. Wobec tego, iż takiej możliwości nie da się wykluczyć treść porozumienia zawartego z Bankiem nie gwarantuje, iż redukcja jest definitywna. Zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego porozumienie na wypadek, gdyby do wykonania układu nie doszło stawia pozwanego w znacznie gorszej pozycji, niż w chwili, kiedy strony toczyły spór przed sądem. Powód miał pełną świadomość takiej sytuacji i ewentualnych następstw na przyszłość zawarcia porozumienia na warunkach proponowanych przez Bank.

Z korespondencji prowadzonej pomiędzy stronami niniejszego sporu wynika wprost, że akceptacja porozumienia na zasadach proponowanych przez bank pozbawi pozwanego jakichkolwiek szans w sporze prowadzonym przed Sądem. Bank natomiast nie był zainteresowany zawarciem porozumienia na warunkach proponowanych przez pozwanego czemu dał wyraz w korespondencji mailowej (k-493). W ocenie Sądu Apelacyjnego powód jako profesjonalista miał

pełną świadomość takiej sytuacji i brał pod uwagę możliwości kontynuowania procesu przed Sądem Okręgowym w W. (k-471-472).

Podkreślić należy, że nie jest w sprawie kwestionowany nakład pracy powoda wykonany w ramach zawartej pomiędzy stronami umowy, za który bezspornie powód otrzymał wynagrodzenie zgodnie ze składanymi fakturami, w których wyliczał stawkę godzinową.

W ocenie Sądu II instancji nakład wykonanej pracy nie doprowadził jednak ostatecznie do umówionego rezultatu, za który miało być wypłacone wynagrodzenie dodatkowe – wynagrodzenie za sukces.

Z powyższych względów zdaniem Sądu Apelacyjnego porozumienie zawarte pomiędzy Bankiem, a pozwanym przed zawarciem układu nie stanowi ugody w wyniku, której doszło do korzystnego dla pozwanego zakończenia sporu pomiędzy stronami.

Mając powyższe na uwadze zarzuty apelacji pozwanego naruszenia art. 233 § 1 kpc oraz art. 65 kc, art. 5 kc, 98 kpc należy uznać za w pełni uzasadnione. Niezależnie od powyższego podkreślić należy, że rację ma skarżący, iż pozew w niniejszej sprawie nawet przy przyjęciu stanowiska powoda za zasadne (Sąd Apelacyjny tego stanowiska nie podziela)

osiągnięty rezultat w postaci redukcji zadłużenia na skutek zawarcia układu na obecnym etapie postępowania nie jest rezultatem ostatecznym, który definitywnie kończy spór pomiędzy stronami na przyszłość.

Nie zasługują natomiast na uwzględnienie zarzuty apelacji powoda. Jak wyżej wskazał Sąd Apelacyjny roszczenie powoda co do zasady nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód żądając zapłaty wynagrodzenia za sukces wykroczył poza granice i cel, ze względu, na który prawo do tego wynagrodzenia mu przysługiwało, gdyż należne było ono za sukces w sporze z Bankiem (...) S.A. a nie za, w sumie przypadkową, redukcję zobowiązań pozwanego spowodowaną układem w postępowaniu upadłościowym.

Sąd I instancji nie ocenił negatywnie zachowania stron w czasie zawierania umowy, nie uznał, że jej treść lub cel sprzeciwiają się zasadom współzycia społecznego. Doszedł jedynie do wniosku, że etap jej wykonywania przez powoda i jego rezultat nie jest do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego, zasadą słuszności w sytuacji, gdy powodowi wynagrodzenie przysługuje w związku z zawarciem układu.

Słusznie Sąd I instancji ocenił rezultat wykonywania prawa przez powoda jako nieakceptowany, fakty które przemawiają za sprzecznością zachowania powoda z zasadami współzycia społecznego to: sprzeciwianie się zawarciu porozumienia z (...), a następnie wyciąganie z niego korzystnych dla siebie konsekwencji poprzez przyjęcie, że jest ono ugodą pozasądową, a także żądanie wynagrodzenia za sukces w sytuacji, gdy pozwany umawiał się na jego zapłatę tylko wówczas, gdy sukces w postaci doprowadzenia do redukcji wierzytelności Banku nastąpi własnymi działaniami powoda, a nie w sytuacji upadłości układowej.

W intencji pozwanego do redukcji wierzytelności Banku miało dojść w procesie prowadzonym przez powoda i na skutek dobrego jego prowadzenia. Okoliczność redukcji zobowiązań w postępowaniu upadłościowym nie była brana pod uwagę jako podstawa żądania wynagrodzenia za sukces. W tej sytuacji zasądzenie wynagrodzenia, które umówione było na inną okoliczność, zasądzenie go w sytuacji „przydarzenia się” potencjalnej redukcji zobowiązań pozwanego w związku z układem, prowadziłoby do rezultatu nie dającego się pogodzić z zasadą uczciwości, lojalności i słuszności.

Trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że wykonywanie układu stanowi dla pozwanego duże obciążenie, bowiem powszechnie jest wiadomym, że dla przedsiębiorcy jest dużym obciążeniem. Układ stanowi kompromis pomiędzy zdolnością płatniczą przedsiębiorcy a interesem wierzycieli i zwykle spłaty określane są w górnej granicy możliwości finansowych upadłego.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 1 kpc oraz 385 kpc orzeczono jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 kpc.